

Botaniczne trio z piekła rodem i korzeniach ze Skierniewic

data aktualizacji: 2024.06.12 autor: Łukasz Saptura



(Fot. R.Damec/ Muzeum POLIN)

W mrocznych latach II wojny światowej, kiedy codzienne życie mieszkańców getta warszawskiego było naznaczone walką o przetrwanie, wśród chaosu i niepewności pojawiło się trzech osobników, którzy znaleźli sposób na przetrwanie. Rubin Trawnik, Szyja Marchewka i Luzer Rzodkiewka - znani jako botaniczne trio ze Skierniewic - parali się nielegalnym procederem, który ściągnął na nich uwagę nie tylko mieszkańców getta.

Botaniczne trio specjalizowało się w rozpowszechnianiu wycofanych z obiegu banknotów Banku Polskiego oraz fałszywych pięćdziesięciogroszówek. Ich schemat działania był na pozór prosty, ale wyjątkowo przebiegły. Rubin Trawnik, główny rozmówca, kontaktował się bezpośrednio z ofiarą. Udając sprzedawcę lub kupca, oferował pieniądze, które miały wyglądać na autentyczne. Szyja Marchewka i Luzer Rzodkiewka, udając postronnych obserwatorów, utwierdzali ofiarę w przekonaniu, że banknoty są prawdziwe. Ich sposób działania opisała „Gazeta Żydowska” z 1941 roku. Pismo wydawane w Krakowie i powstałe z inicjatyw okupacyjnych władz niemieckich było adresowane do ludności żydowskiej Generalnego Gubernatorstwa. To właśnie w tej gazecie ukazał się artykuł o skierniewiczanych. Proceder trio opierał się na wzajemnym zaufaniu i dobrze

skoordynowanej grze aktorskiej.

Gdzie pojawiał się Trawnik, tam, niczym z podziemi, wyrastali Marchewka i Rzodkiewka

Ofiary trio były zdezorientowane i zdesperowane, co ułatwiało oszustom wprowadzenie w życie ich planu. W warunkach getta, gdzie każda złotówka była cenna, ludzie byli skłonni uwierzyć w to, co chcieli uwierzyć. Niestety, fałszywe banknoty w rękach mieszkańców getta tylko pogłębiały ich trudności finansowe i życiowe.

Wydawać by się mogło, że trio było nie do zatrzymania. Ich oszustwa były skuteczne i powtarzane z zimną precyzją. Jednak, jak mówi przysłowie, „do trzech razy sztuka”. Gdy po raz trzeci postanowili użyć swojego triku w pewnym sklepie przy ulicy Leszno, spotkali się z niespodziewanym zwrotem akcji.

Właściciel sklepu zawiadomił władze bezpieczeństwa, które szybko zareagowały na zgłoszenie. Całą trójka została aresztowana na miejscu

Historia botanicznego trio ze Skierniewic to przypomnienie o złożoności ludzkiej natury i desperacji, która często prowadzi do działań moralnie wątpliwych. W obliczu okrutnych warunków życia w getcie warszawskim, gdzie codzienność była naznaczona głodem, strachem i niepewnością, niektórzy szukali sposobów na przetrwanie, które jednak prowadziły do krzywdzenia innych. Rubin Trawnik, Szyja Marchewka i Luzer Rzodkiewka pozostają symbolami tego, jak daleko może sięgać ludzka chciwość i desperacja. Ich historia, choć zakończona aresztowaniem, jest mrocznym rozdziałem w historii getta warszawskiego, przypominającym o trudach, z jakimi borykali się jego mieszkańcy oraz o moralnych dylematach, przed którymi stawali w tych niezwykle trudnych czasach.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43797-botaniczne-trio-z-piekla-rodem-i-korzeniach-ze-skierniewic>